

Sygn. akt I ACz 108/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2017 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko M. S.

o rozwód

na skutek zażalenia powoda A. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 19 grudnia 2016 roku, sygn. akt I C 11113/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 108/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Tarnowie odmówił zwolnienia powoda od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że powód A. S. uzasadniając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych podał, że uzyskuje dochody z pracy w kwocie ok. 3.400 zł miesięcznie. Na utrzymaniu ma dwoje małoletnich dzieci. Jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego o pow. ok. 120 m². W ocenie Sadu Okręgowego przedłożone przez powoda oświadczenie majątkowe nie jest wystarczające do uznania, że jego sytuacja majątkowa jest na tyle trudna, że uzasadnia przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych. Na obecnym etapie sprawy powód jest zobowiązany jedynie do pokrycia opłaty od pozwu, która wynosi 600 zł. Jest to kwota kilkukrotnie niższa od uzyskiwanych przez niego miesięcznych dochodów. Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że to powód jest inicjatorem wszczęcia postępowania rozwodowego, stąd nosząc się z takim zamiarem powinien poczynić ku temu odpowiednie przygotowania, które obejmują również zgromadzenie koniecznej kwoty pieniężnej na pokrycie kosztów związanych z postępowaniem. Postępowanie to nie należy do spraw pilnych, które musi być wytoczone w ściśle określonym czasie. Powód był w stanie zgromadzić kwotę niezbędną do pokrycia opłaty sądowej, wniosek musiał zatem podlegać oddaleniu jako nieuzasadniony w świetle art. 102 u.k.s.c.

Zażalenie na postanowienie wniósł powód, zaskarżając je w całości i zarzucając mu sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez ustalenie, że powód ma możliwości gromadzenia środków finansowych na prowadzenie niniejszego postępowania. W związku z tym powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu zażalenia powód wskazał, że Sąd Okręgowy niezasadnie stwierdził, że powód miesięcznie zarabia kilkukrotnie więcej niż wynosi opłata od pozwu. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił bowiem, że powód jest jedynym

żywicielem rodziny, ma na utrzymaniu żonę i dwoje małoletnich dzieci, zatem uzyskiwane przez niego wynagrodzenie za pracę należy podzielić na cztery osoby.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 u.k.s.c. zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że powód jest w stanie ponosić koszty sądowe bez uszczerbku koniecznego utrzymania siebie i swojej rodziny. Jak bowiem trafnie zasygnalizowano w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, zwolnienie od kosztów sądowych jest wyjątkiem i powinno być stosowane wobec osób, które - biorąc pod uwagę przeciętny poziom uzyskiwanych dochodów i posiadanego majątku - nie mogą ponosić tych opłat bez uszczerbku dla siebie i rodziny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2013 r., II CZ 96/14). Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że instytucja zwolnienia od kosztów ma charakter pomocy państwa dla osób najuboższych, które bez drastycznego ograniczenia bieżących kosztów związanych z ich egzystencją nie są w stanie ponieść kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 lutego 2013 r., I ACz 124/13). Oszczędności na koszty sądowe czynić należy do granic zaspokojenia potrzeb koniecznych wnioskodawcy i jego rodziny, ponieważ instytucja zwolnienia od kosztów nie służy utrzymaniu dotychczasowego poziomu życia, tylko udostępnieniu wnioskodawcy drogi sądowej bez uszczerbku dla tych potrzeb.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że sytuacja majątkowa powoda nie uzasadnia przyznania mu zwolnienia od kosztów sądowych na obecnym etapie sprawy. Niewątpliwie ma on na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, a żona podejmuje się tylko prac dorywczych. Niezależnie od tego, nawet przy założeniu, że cała rodzina pozostaje na wyłącznym utrzymaniu powoda, zauważyć trzeba, że dochody na poziomie 3.400 zł miesięcznie pozwalają na czynienie niewielkich oszczędności. Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, opłata od pozwu o rozwód wynosi 600 zł, a na obecnym etapie sprawy jest to jedyny koszt, który musi ponieść powód. Skoro powód przyznaje w pozwie, że rozkład pożycia małżeńskiego nastąpił już kilka lat wstecz, a od wakacji 2016 roku podjął decyzję o rozwodzie, winien czynić od tego momentu stosowne oszczędności na wypadek postępowania sądowego. Co więcej, sprawa o rozwód nie ma charakteru terminowego, a roszczenie w tym zakresie nie podlega przedawnieniu. Powód powinien więc przygotować się do procesu i zaoszczędzić odpowiednią sumę. Zważywszy, że od sierpnia 2016 r. minęło już ponad pół roku, powód mógł w tym okresie takie oszczędności zgromadzić.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że zażalenie było bezzasadne, i oddalił je na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.